

Sygn. akt VIII U 1395/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2019 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	sędzia Patrycja Bogacińska-Piątek
Protokolant	Iwona Sławińska

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2019 r. w Gliwicach

sprawy I. C. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

przy udziale (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z.

o podstawę wymiaru składek

na skutek odwołania I. C. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 29 maja 2019 r. **nr** (...) - (...)

1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdza, iż podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne: emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe wynosi 9.226,50 zł (dziewięć tysięcy dwieście dwadzieścia sześć złotych 50/100) za pełny miesiąc od 1 września 2018 roku dla I. C. (1)

z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z.;

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na rzecz ubezpieczonej I. C. (1) kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

(-) sędzia Patrycja Bogacińska-Piątek

Sygn akt VIII U 1395/19

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 29 maja 2019 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. stwierdził, że I. C. (2) jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne od 1 września 2018 roku w wysokości 6.356,10 zł.

Odwołanie wniosła I. C. (2). Odwołująca domagała się zmiany zaskarżonej decyzji i stwierdzenia, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne: emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe od 1 września 2018 roku wynosi 9226,50 zł oraz zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Organ rentowy wniosł o oddalenie odwołania i podtrzymał dotychczasowe stanowisko.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

I. C. (2) ukończyła Politechnikę (...) w G., (...). W dniu 27 września 2012 roku uzyskała tytuł magistra inżyniera. W okresie od 15 listopada 2012 roku do 30 listopada 2013 roku była zatrudniona w (...) Sp. z o.o. jako inżynier budowy/asystent projektanta. W dniu 30 listopada 2013 roku zawarła umowę o pracę na czas nieokreślony z I. W. W. (1) z wynagrodzeniem 2.767,31 zł. Z dniem 13 listopada 2017 roku ubezpieczona w trybie art. 23¹ k.p. przeszła do nowego pracodawcy (...) Sp. z o.o. Decyzją z dnia 14 czerwca 2017 roku (...) Okręgowej Izby (...) ubezpieczona uzyskała uprawnienia budowlane do projektowania i kierowania robotami budowlanymi w specjalności instalacyjnej w zakresie sieci instalacji i urządzeń cieplnych, wentylacyjnych, gazowych, wodociągowych i kanalizacyjnych bez ograniczeń. W dniu 31 sierpnia 2018 roku ubezpieczona i jej pracodawca zawarli porozumienie zmieniające. Zgodnie z jego postanowieniami od 1 września 2018 roku wynagrodzenie ubezpieczonej wynosiło 9.226,50 zł.

Ubezpieczona była zgłoszona do ubezpieczeń społecznych przez aktualnego pracodawcę w podstawą wymiaru składek:

- listopad 2017 roku – 4.237,40 zł,
- grudzień 2017 roku –wrzesień 2018 roku - 6.356,10 zł,
- październik 2018 roku – 8.303,85 zł
- listopad 2018 roku – luty 2019 roku – 9.226,50 zł ,
- marzec 2019 roku – 8.611,40 zł.

Od 27 lutego 2019 roku ubezpieczona była na zwolnieniu lekarskim. W dniu (...) urodziła syna, miało to miejsce w 8 miesiącu ciąży.

Pracodawca ubezpieczonej nie zalega z opłacaniem składek na ubezpieczenia społeczne.

I. C. (2) współpracuje z W. W. (1) od 30 listopada 2013 roku. Początkowo była zatrudniona u niego jako u osoby fizycznej prowadzącej działalność gospodarczą, a później w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, której jest prezesem zarządu. Do obowiązków ubezpieczonej należało wykonywanie projektów, kosztorysów, kontakt z klientem. Zajmowała się wypełnianiem dokumentów przy przetargach, nadzorem nad budowami, zamawianiem towarów oraz przygotowywaniem ofert przy przetargach. I. C. (2) sukcesywnie otrzymywała podwyżki. Wiązało się to ze zdobywaniem przez nią doświadczenia oraz wysoką oceną jej pracy przez pracodawcę. W. W. (1) doceniał zaangażowanie ubezpieczonej, jej umiejętności i terminowość wykonywanej pracy. Kiedy ubezpieczona uzyskała w dniu 14 czerwca 2017 roku decyzją (...) Okręgowej Izby (...) uprawnienia budowlane do projektowania i kierowania robotami budowlanymi w specjalności instalacyjnej w zakresie sieci instalacji i urządzeń cieplnych, wentylacyjnych, gazowych, wodociągowych i kanalizacyjnych bez ograniczeń stała się dla pracodawcy bardzo cennym pracownikiem. Ubezpieczona starała się wtedy o podwyżkę, ale pracodawca stwierdził, że musi się jeszcze sprawdzić. Uprawnienia I. C. (2) są niezbędne pracodawcy do prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie projektowania i wykonywania instalacji. Każdy projekt musi być podpisany przez dwie osoby z uprawnieniami, które posiada ubezpieczona. Oprócz niej w firmie takie uprawnienia posiada jedynie W. W. (1). Na rynku pracy jest niewiele osób z takimi uprawnieniami, są oni poszukiwani. W czasie nieobecności w pracy ubezpieczonej firma musi współpracować z osobami z zewnątrz posiadającymi stosowne uprawnienia, co powoduje dodatkowe koszty. Nikt w spółce nie mógł przejąć obowiązków ubezpieczonej w zakresie projektowania i nadzorowania na budowie bo nie ma osób ze stosownymi uprawnieniami.

Ubezpieczona pracowała do(...)miesiąca ciąży. Przed porodem na zwolnieniu lekarskim przebywała 6 dni. Od 1 grudnia 2018 roku na wniosek ubezpieczonej obniżeniu uległ jej wymiar czasu pracy do $\frac{3}{4}$ etatu. Miało to związek z zaawansowaniem ciąży i problemem z wykonywaniem pracy siedzącej. Pomimo tego nie zmienił się zakres obowiązków I. C. (2). Ubezpieczona starała się pracować bardziej intensywnie. Pracodawca nie zmienił wynagrodzenia uznając, że zmniejszenie wymiaru czasu pracy jest przejściowe. Ponadto był zadowolony z wyników pracy ubezpieczonej, znał ją i jej podejście do obowiązków i uznał, że pomimo zmniejszenia godzin pracy zadania ubezpieczonej zostaną wykonane.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie przeprowadzonych dowodów: akt organu rentowego, przesłuchania stron (karta 39-41).

Sąd oparł się na przeprowadzonych dowodach w całości. Dał sąd wiarę przesłuchaniu stron albowiem wyjaśnienia były szczegółowe i tworzyły całość z materiałem dowodowym w postaci dokumentów.

Sąd uznał odwołanie za zasadne.

W niniejszej sprawie organ rentowy nie kwestionował, że I. N.- (...) Sp. z o.o. łączyła umowa o pracę. Organ rentowy stanął na stanowisku, że umowa o pracę, w brzmieniu ustalonym porozumieniem zmieniającym z dnia 31 sierpnia 2018 roku, jest nieważna jedynie w części, a to w zakresie dotyczącym wysokości wynagrodzenia. ZUS przyjął, że wynagrodzenie odwołującej powinno kształtować się na poziomie kwoty 6.356,10 zł.

Sąd nie uwzględnił zarzutów ZUS i nie dopatrywał się naruszenia przepisu art. 58 § 3 k.c. przy zawarciu porozumienia zmieniającego do umowy o pracę.

Zgodnie z przepisem art. 22 § 1 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Zgodnie z art. 78 § 1 k.p. wynagrodzenie za pracę powinno być tak ustalone, aby odpowiadało w szczególności rodzajowi wykonywanej pracy i kwalifikacjom wymaganych przy jej wykonywaniu, a także uwzględniało ilość i jakość świadczonej pracy.

W wyroku z dnia 9 sierpnia 2005 roku, III UK 89/05 Sąd Najwyższy stwierdził, że ustalenie w umowie o pracę rażąco wysokiego wynagrodzenia za pracę może być, w konkretnych okolicznościach, uznane za nieważne jako dokonane z naruszeniem zasad współzycia społecznego, polegającym na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu (art. 58 § 3 k.c. w związku z art. 300 k.p.). Sąd Okręgowy podziela stanowisko przedstawione w uzasadnieniu tego wyroku. Okoliczności niniejszej sprawy wskazują, że wynagrodzenie ustalone w umowie o pracę na kwotę 9.226,50 zł nie narusza zasad współzycia społecznego. W ocenie sądu nie jest to nadmierne wynagrodzenie.

Po podpisaniu porozumienia zmieniającego w dniu 31 sierpnia 2018 roku nie zwiększył się zakres obowiązków ubezpieczonej jednak podwyżka była efektem wcześniejszej pracy ubezpieczonej, zdobywania przez nią doświadczenia i podnoszenia kwalifikacji. Jak podano w części ustalającej, ubezpieczona była cennym pracownikiem z uwagi na jej wysokie kwalifikacje i rzadkie uprawnienia w zakresie budownictwa, które pozwalały na prowadzenie działalności gospodarczej pracodawcy bez współpracy z podmiotami zewnętrznymi. Ponadto w dacie podwyżki ubezpieczona od 5 lat pracowała z W. W. (2), a ten cenił jej umiejętności i profesjonalizm. W ocenie sądu w niniejszej sprawie nie ma mowy o naruszeniu zasad współzycia społecznego. Podwyżka wynagrodzenia ubezpieczonej z kwoty 6.356,10 zł do 9.226,50 zł miała miejsce od 1 września 2018 roku. Ubezpieczona skorzystała ze zwolnienia lekarskiego od 27 lutego 2019 roku, a 5 marca 2019 roku urodziła syna. Okoliczność ta wskazuje na to, że zamiarem stron umowy o pracę było ustalenie wynagrodzenia odpowiedniego dla wykonywanej pracy przez odwołującą, a nie podwyższenie wynagrodzenia celem uzyskania wysokiego świadczenia z ubezpieczenia chorobowego. Argumenty przedstawione przez pracodawcę dla wyjaśnienia przyczyn dla których nie obniżył wynagrodzenia od 1 grudnia 2018 roku w związku z obniżeniem wymiaru czasu pracy ubezpieczonej są przekonujące. Także to działanie pracodawcy nie narusza zasad

współzycia społecznego – jak wskazał W. W. (1) dla niego liczyło się to, że ubezpieczona wykona swoje zadania nawet w obniżonym wymiarze czasu pracy.

Co do zasady strony stosunku pracy mają swobodę w ustaleniu wynagrodzenia pracownika z uwzględnieniem wynagrodzenia minimalnego. Jednak konsekwencją pozostawania w stosunku pracy jest obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym z mocy art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 11 ust. 1 oraz art. 12 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz.U. z 2009 r. nr 205, poz. 1585 ze zmianami), które stanowią, że pracownicy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu. Wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe określa art. 18 ust. 1 i 2. Z kolei w związku z podleganiem ubezpieczeniu chorobowemu po stronie pracownika powstaje prawo do zasiłku chorobowego i macierzyńskiego oraz innych świadczeń określonych ustawą z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U. z 2017r., poz. 1368 ze zm.). W ten sposób stosunek cywilno-prawny jakim jest stosunek pracy ma konsekwencje w stosunku publiczno-prawnym jakim jest stosunek z zakresu ubezpieczeń społecznych. Ten zaś nie jest oparty na zasadzie swobody jego kształtowania lecz jest w całości uregulowany przepisami. Stąd organ rentowy ma uprawnienie i obowiązek kwestionowania deklarowanej podstawy wymiaru składek za pracownika jeśli jej wysokość narusza zasady współzycia społecznego przez uzyskiwanie wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego kosztem innych ubezpieczonych. Taka okoliczność nie wystąpiła jednak w niniejszej sprawie.

Mając na uwadze powyższe sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. i § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r., poz. 1800). Nakład pracy pełnomocnika ubezpieczonej nie uzasadniał przyznania wynagrodzenia w 3 krotnej stawce, albowiem odbyła się jedna rozprawa, a pełnomocnik nie sporządził w sprawie żadnego pisma. Niezasadny był wniosek o zwrot kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa ponieważ w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych pełnomocnictwo nie podlega opłacie skarbowej – art. 2 ust 1 pkt 1b ustawy z dnia 16 listopada 2006 roku o opłacie skarbowej (Dz.U. z 2018r., poz. 1044 ze zm).

(-) sędzia Patrycja Bogacińska-Piątek